



Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 roku weszła w życie w Polsce Niepodległej, a zręby jej przyjęto ze wskazań Marszałka Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego Wodza Narodu w walkach o wolność Rzeczypospolitej i pierwszego Naczelnika Państwa, którego stulecie urodzin obchodzimy w tym roku.

Z pożogi wojennej, jaka ogarnęła nasz Kraj po napadzie wiarołomnych sąsiadów z zachodu i wschodu - we wrześniu 1939 roku, wynieśliśmy Konstytucję Kwietniową na obczyznę. Dzięki jej postanowieniom, a w szczególności Artykułu 24, zachowana została ciągłość urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej - źródło konstytucyjnej władzy i ciągłości prawowitych rządów polskich.

Stojąc na straży tej Konstytucji, Żołnierz Polski walczył w Kraju i u boku sprzymierzonych na wszystkich frontach świata, aby Naród Polski mógł żyć w wolności we własnym i niepodległym państwie.

Układy jałtańskie na Konferencji Krymskiej, zawarte bez udziału Polski, narzuciły jej porządek wbrew woli Narodu Polskiego. Gdy w Warszawie powstał uległy Moskwie reżym, Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz w Orędziu do Narodu Polskiego, wydanym z Londynu w dniu 29 czerwca 1945 roku, oświadczył:

"Prawo Rzeczypospolitej włożyło na mnie obowiązek przekazania po zawarciu pokoju, urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, w ręce następcy powołanego przez Naród w wolnych od wszelkiego przymusu i wszelkiej groźby, demokratycznych wyborach. Uczynię to niezwłocznie, gdy Naród będzie w stanie wyboru takiego dokonać."

To oświadczenie mego poprzednika obowiązuje i mnie. Jest więc Konstytucja Kwietniowa nieprzerwanie żywą treścią i nakazem naszej walki o niepodległość Polski oraz nieustającego protestu przeciw porządkowi pojałtańskiemu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

*August Jaleski*

Londyn, 15 sierpnia 1967 r.